

Sygn. akt. *XII K 155/16*

# WYROK

*W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: **Sędzia SO Dorota Radlińska**

Ławnicy: Elżbieta Wójcik

Krzysztof Jastrzębski

Protokolant: Agnieszka Walecka, Mateusz Marek, Mirosław Grzęda,  
Mikołaj Żaboklicki

przy udziale Prokuratora: Beaty Dzbańskiej, Marzeny Bromińskiej,  
Przemysława Wójtowicza, Magdaleny Dominko – Świtulskiej, Tomasza Szredzkiego, Małgorzaty Musiał – Kłęk,  
Mileny Tabor

przy udziale oskarżyciela posiłkowego G. W.

po rozpoznaniu w dniach: 3 stycznia 2017 r., 21 stycznia 2017 r., 30 stycznia 2017 r.,  
28 lutego 2017 r., 16 marca 2017 r., 26 kwietnia 2017 r., 20 czerwca 2017 r.,  
30 sierpnia 2017 r., 16 listopada 2017 r., 4 stycznia 2018 r., 22 lutego 2018 r.,  
5 czerwca 2018 r., 4 września 2018 r., 5 lutego 2019 r., 14 marca 2019 r., 24 września 2019 r. i 21 listopada 2019 r.

sprawy:

**M. T. (2)**, urodzonego w dniu (...) w W.,  
syna J. i M. z domu L.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 28 kwietnia 2015 r. w W. przy ul. (...) usiłował dokonać rozboju na osobie G. W. w ten sposób, że używając niebezpiecznego narzędzia w postaci rozbitej butelki tzw. „tulipana” poprzez przyłożenie jej do szyi pokrzywdzonego i grożąc,  
że go zabije, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 200 złotych polskich, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na postawę pokrzywdzonego,  
czym działa na szkodę w/w pokrzywdzonego,

**tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.**

**orzeka:**

- oskarżonego **M. T. (2)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k.  
w zw. z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k.

w zw. z § 17 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. Z. kwotę 3.420 złotych (słownie: trzy tysiące czterysta dwadzieścia złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za udzieloną pomocą prawną pokrzywdzonemu G. W. z urzędu;

3. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	XII K 155/16	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>1. USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.	M. T. (2)	w dniu 28 kwietnia 2015 r. w W. przy ul. (...)	

		<p>usiłował dokonać rozboju na osobie G. W. w ten sposób, że używając niebezpiecznego narzędzia w postaci rozbitej butelki tzw. „tulipana” poprzez przyłożenie jej do szyi pokrzywdzonego i grożąc, że go zabije, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 200 złotych polskich, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na postawę pokrzywdzonego, czym działa na szkodę w/w pokrzywdzonego,</p> <p><b>tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.</b></p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>W dniu 28 kwietnia 2015 roku pokrzywdzony G. W. podczas spotkania towarzyskiego ze znajomymi spożywał alkohol. Po jego zakończeniu spotkał nieznanych mu wcześniej A. M. i E. F.. Zaprosił ich do wspólnego spożywania piwa, które zakupił. Wszyscy trzej zostali później wylegitymowani przez funkcjonariuszy Policji w trakcie tej czynności. Nakazano im zaprzestanie picia alkoholu w miejscu publicznym i oddalenie się. Po zastosowaniu się do poleceń funkcjonariuszy ktoś użył wobec</p>	<p>Częściowo zeznania świadków:</p> <p>A. M.</p> <p>E. F.</p> <p>G. W.</p> <p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. T. (2)</p> <p>Częściowo zeznania świadka W. C.</p> <p>Nagranie z monitoringu sklepu przy ul. (...) w W.</p> <p>Wraz z protokołem oględzin</p> <p>Zeznania A. Z.</p>	<p>k. 90 – 91, k. 455 – 456</p> <p>k. 97 – 98, k. 374 – 378</p> <p>k. 6 – 8, k. 303 – 315, k. 317</p> <p>k. 330 – 345, k. 348 – 361,</p> <p>k. 390, k. 392 – 394, k. 475</p> <p>k. 49, k. 299 – 303</p> <p>k. 125 – 126</p> <p>k. 26</p> <p>k. 29 – 34</p> <p>k. 616 – 617</p> <p>k. 58</p> <p>k. 10 – 16, k. 557 – 559</p> <p>k. 37</p> <p>k. 3</p>	

pokrzywdzonego gazu pieprzowego i uderzył go w twarz. G. W. nie widział ani sprawcy uderzenia, ani też osoby, która używała wobec niego gazu. Kiedy otworzył oczy żadnego z dotychczasowych towarzyszy nie było już obok.

W pobliżu spotkał jedynie zaczepionego przez siebie wcześniej 23 letniego M. T. (2), który trzymał w rękach jego bluzę. Zarówno oskarżony, jak i pokrzywdzony wcześniej się nie znali. Oskarżony M. T. (2) powiedział G. W., że przegonił pozostałych mężczyzn i uratował mu życie. Początkowo nie chciał oddać pokrzywdzonemu bluzy, chciał za to 200 złotych w ramach wdzięczności. Pokrzywdzony stwierdził, że nie da mu pieniędzy, ponieważ ich nie ma i może mu postawić wódkę. Oskarżony przystał na tę propozycję.

W. i T. udali się wspólnie do sklepu monopolowego przy ul. (...) w W., gdzie o godz. 04:32 pokrzywdzony zakupił napój energetyczny oraz 0,5 litra wódki. Za zakupy pokrzywdzony zapłacił kartą płatniczą. Po zakończeniu zakupów obaj mężczyźni udali się na podwórko przy ul. (...). Usiedli na murku, spożywali zakupioną wódkę z tzw. gwinta i rozmawiali. W

Opinia sądowo – lekarska biegłego dr. n. med. Z. M. k. 688 – 692

Dokumentacja medyczna G. W.

Zdjęcia obrażeń jakich doznał G. W.

Protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości pokrzywdzonego z dnia 28 kwietnia 2015 roku

Opinia biegłego toksykologa P. R.

pewnym momencie doszło pomiędzy nimi najpierw do słownej sprzeczki, która następnie przerodziła się nie tylko w ostrą wymianę zdań, ale również agresję fizyczną. M. T. (2) chciał wymusić na pokrzywdzonym wydanie mu pieniędzy w kwocie 200 złotych. Gdy ten odmawiał, M. T. (2) używając rozbitej butelki tzw. tulipana usiłował dokonać rozboju na pokrzywdzonym poprzez przyłożenie jej do szyi pokrzywdzonego i groząc, że go zabije, jeśli ten nie wyda mu pieniędzy w wysokości 200 złotych. Pokrzywdzony odepchnął oskarżonego, a następnie doszło pomiędzy nimi do szarpaniny i wymiany ciosów. Następnie pokrzywdzony ratując się ucieczką z miejsca zdarzenia- skierował się w stronę bramy. Za nim podążył także oskarżony. G. W. wybiegł na ulicę poszukując pomocy. Początkowo pokrzywdzony usiłował zatrzymać autobus komunikacji miejskiej. Widząc jednak, że nie jest to możliwe udał się na drugą stronę ulicy, gdzie napotkał jadącego rowerzystę. Cyklista udzielił pokrzywdzonemu pomocy w taki sposób, że zaprowadził go do pobliskiego szpitala (...). Następnie rowerzysta o nieustalonych danych osobowych oddalił się. Pokrzywdzony został

przyjęty do szpitala o godz. 06:10, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

W wyniku zdarzeń z dnia 28 kwietnia 2015 roku jak wykazały badania obrazowe G. W. doznał urazu twarzoczaszki – rany wargi górnej i grzbietu nosa. Badanie TK wykazało złamanie ściany oczodołu prawego z odmą śródoczodołową, złamanie kości nosa bez przemieszczenia odłamów, a także stan po urazie głowy – bez utraty przytomności, bez zaburzeń neurologicznych, bez zmian pourazowych OUN i kości czaszki w badaniu TK. Obrażenia te spowodowały rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres powyżej dni 7. Do Szpitalnej Izby Przyjęć SP (...) przy ul. (...) w W. pokrzywdzony został przyjęty o godz. 09:29.

Badanie stanu trzeźwości wykazało, że G. W. w dniu 28 kwietnia 2015 roku o godz. 12:14 miał 0,35 mg/l w wydychanym powietrzu. Do protokołu badania podał, że wypił 3 piwa i 0,5 litra wódki. Oznacza to, że w chwili zdarzenia pomiędzy godziną 04:00 a 06:00 pokrzywdzony po spożyciu zadeklarowanej ilości alkoholu był w stanie upojenia alkoholowego, mając we krwi stężenie alkoholu w przedziale wartości od około 0,39 ‰

do około 1,29 ‰ (średnio około 0,84 ‰).			
<b>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
---	----	-----	-----
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
-----	-----	-----	
<b>2. OCena DOWOdów</b>			
<b>2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1	częściowo zeznania G. W. (k. 6 – 8, k. 303 – 315, k. 317, k. 330 – 345, k. 348 – 361, k. 390, k. 392 – 394, k. 475), częściowo wyjaśnienia M. T. (2) (k. 49, k. 299 – 303), częściowo zeznania świadków A. M. (k. 90 – 91, k. 455 – 456) i E. F. (k. 97 – 98, k. 374 – 378), częściowo zeznania świadka W. C. (k. 125 – 126), nagranie z monitoringu ze sklepu przy ul. (...) w W. (k.	Fakty, które pozostawały poza sporem w przedmiotowej sprawie, tj. spotkanie M. T. (2) z G. W., który już w tym czasie spożywał alkohol w towarzystwie (...), pobyt ich przy ul. (...), jak też późniejszy zakup i spożywanie alkoholu przez pokrzywdzonego i oskarżonego na podwórku przy ul. (...) – Sąd ustalił zarówno w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, jak i w oparciu o	

26) wraz z protokołem oględzin (k. 29 – 34), zeznania A. Z. (k. 616 – 617), opinia sądowo – lekarska biegłego dr n. med. Z. M. (k. 58), dokumentacja medyczna G. W. (k. 10 – 16, k. 557 – 559), zdjęcia obrażeń jaki doznał G. W. (k. 37), protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości z dnia 28 kwietnia 2015 roku (k. 3), opinia biegłego toksykologa P. R. (k. 688 – 692), karta karna (k. 148 – 149, k. 185 – 186, k. 622, k. 665, k. 716, k. 771), kwestionariusz wywiadu środowiskowego dotyczący M. T. (2) (k. 153 – 155), Dokument wystawiony przez (...) Bank (...) S.A. (556)

zeznania G. W., częściowo o zeznania W. C., E. F. i A. M., a także notatniki służbowe funkcjonariuszy Policji z interwencji przy ul. (...) i zapis z monitoringu sklepu monopolowego (...) s.c. Podobnie odniesione przez pokrzywdzonego obrażenia. Okoliczności te nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się także – nie znajdując podstaw do ich zakwestionowania – na zawnioskowanych w akcie oskarżenia dowodach z dokumentów, w tym protokołach zatrzymania i przeszukań, danych o karalności oskarżonego, dokumentacji bankowej i danych uzyskanych po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego.

Sąd w przeważającej części, w której ustalił stan faktyczny sprawy, dał wiarę zeznaniom ***pokrzywdzonego G. W.***.

Wiarygodność zeznań pokrzywdzonego oceniona została także przez pryzmat opinii biegłego psychologa dra T. G., który nie tylko był obecny podczas przesłuchania pokrzywdzonego podczas rozprawy, ale przeprowadził osobiste badanie G. W. i przeanalizował zgromadzony w sprawie



materiał dowodowy oraz treść sporządzonych opinii toksykologicznych. Biegły wskazał na zakłócający wpływ czynników emocjonalnych oddziałujących na świadka zarówno podczas samego zdarzenia, jak i w trakcie składania zeznań, a także stan po spożyciu alkoholu, które ograniczają zdolność świadka do precyzyjnego rekonstruowania przebiegu zdarzenia. Sporządzone przez biegłego opinie dotyczące pokrzywdzonego, Sąd uznał za rzetelne i wiarygodne. Biegły wyczerpująco, w ramach stawianych mu pytań zarówno ze strony Sądu, jak i stron, wyjaśniał zaistniałe wątpliwości. Opinia psychologiczna i wywiedzione w jej wnioski pozwoliły Sądowi na pełniejszy ogląd na zeznania i osobę pokrzywdzonego, co przełożyło się na dokonaną ocenę ich prawdziwości i przydatności jako materiału dowodowego w rozpoznawanej sprawie.

Pokrzywdzony konsekwentnie relacjonował ogólny przebieg zdarzeń tego dnia – od spotkania z E. F. i A. M., z którymi spożywał piwo, został wraz z nimi spisany przez funkcjonariuszy Policji (co potwierdzenie znajduje zarówno w notatnikach służbowych funkcjonariuszy Policji,

jak i zeznaniach świadków E. F. i A. M.), po pierwszy epizod agresji fizycznej – użycie wobec niego gazu i uderzenie (potwierdził to także oskarżony, zaś na nagraniu z monitoringu w sklepie widać, że pokrzywdzony zasłania twarz, na której widać obrażenia), po kontynuowanie interakcji z oskarżonym połączonej z dalszym spożywaniem alkoholu, aż po kolejny przejaw fizycznej agresji (znajdujący chociażby swoje potwierdzenie w zeznaniach W. C. i pośrednio – co do hałasów w nocy i interwencji męża świadka – w zeznaniach M. C.).

Niewątpliwie stan fizjologiczny i psychiczny, w którym znajdował się G. W. podczas zdarzenia mógł wpływać na sposób postrzegania przezeń sytuacji, w których się znalazł, jak wskazał biegły, a przez to każe oceniać jego relację w sposób niewątpliwie ostrożny. Wprawdzie biegły, ustosunkowując się do pytania obrońcy oskarżonego, nie wykluczył mając na względzie stan pokrzywdzonego, że oskarżony mógł nie używać rozbitej butelki, a pokrzywdzony, że taki fakt miał miejsce „wymyślił”, tj. dokonał uzupełnienia luki pamięciowej treścią, która nie jest rzeczywistym śladem pamięciowym,

przy czym proces ten mógł mieć charakter nieinternacjonalny bądź internacjonalny (k. 868), to jednakże mając na względzie kompleksowe wnioski płynące z opinii biegłego, relatywnie wyższą – w ocenie psychologicznej – wartość dowodową mają podtrzymywane przez G. W. zeznania.

Z uwagi zarówno na treść opinii biegłego psychologa, jak też stan pokrzywdzonego, tj. po spożyciu alkoholu podczas zdarzenia Sąd dokonał analizy jego zeznań ze szczególną ostrożnością. Co więcej Sąd miał także na uwadze fakt, iż był to jedyny bezpośredni dowód na sprawstwo oskarżonego. Mając zatem świadomość zarzutu, pod którym stanął oskarżony, tj. jego wagę – tym bardziej należało zdaniem Sądu w sposób drobiazgowy ocenić poszczególne fragmenty zeznań pokrzywdzonego w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym w szczególności z wyjaśnieniami samego oskarżonego.

Z uwagi na powyższe Sąd wielokrotnie powoływał dowód z opinii uzupełniającej biegłego psychologa, chcąc ustalić wartość zeznań złożonych przez pokrzywdzonego pod względem

psychologicznym. Wnioski opinii psychologicznych Sąd wziął pod uwagę przy ocenie zeznań pokrzywdzonego.

Nie sposób nie wskazać, że pokrzywdzony w sposób stanowczy, od samego początku w każdym zeznaniu wskazywał na użycie przez oskarżonego rozbitej butelki tzw. tulipana przy pomocy której żądał wydania pieniędzy w kwocie 200 złotych od pokrzywdzonego.

Szczegółowa analiza zeznań W. prowadzi do spostrzeżenia, że także kwota 200 złotych wskazywana była przez pokrzywdzonego w sposób stanowczy na każdym etapie jego przesłuchania. Przywołać w tym miejscu należy następujące jego zeznania: „Wtedy on znalazł jakąś butelkę, wziął w rękę i rozbił o chodnik. Rozbitą butelkę przytknął mi do lewej strony szyi i powiedział, że mam mu dać dwieście złotych, bo mnie zabije.” k. 8; „Jest to ten mężczyzna który zbił szklaną butelkę i trzymając w ręku tak zwanego tulipana przyłożył mi ostra część butelki do lewej części szyi i powiedział do mnie cyt: daj mi 200 zł bo cię zabije.” k. 36v;

„Wtedy oskarżony w końcu wstał, rozbił butelkę i powiedział od mnie – „Dajesz mi te pieniądze, czy nie?”. Ja

powiedziałem, że mu nie dam tych pieniędzy. Oskarżony miał cały czas w ręku rozbitą butelkę, ja zamarłem, tj. byłem zaskoczony jego zachowaniem i w dalszym ciągu siedziałem na murku. On usiadł też obok mnie i przystawił mi tę rozbitą butelkę do szyi, powiedział, że jak mu nie dam pieniędzy, to mnie zabije.”

k. 311; [...] „rozbił ją o chodnik, także pozostał mu w ręce tzw. „tulipan”.

[...] Po czym oskarżony usiadł obok mnie na murku z mojej lewej strony i przystawił mi tego „tulipana” do lewej strony szyi. Byłem wówczas w szoku, bo nie przypuszczałem, że jest do tego zdolny. Powiedział, że jeśli nie dam mu 200,00 zł, to mnie zabije. [...] Po czym znów zaczął powtarzać, że jak nie dam mu 200,00 zł, to mnie zabije.” k. 334 – 335. Co więcej, element ten przewija się w zeznaniach przesłuchującego go w szpitalu funkcjonariusza Policji Ł. D.

„Pokrzywdzony odmówił dania 200zł wówczas mężczyzna wziął do ręki zbitą butelkę i przystawił mu do gardła mówiąc do niego że jeżeli nie dostanie 200 zł to go zabije.” (k. 177). Nadto, pokrzywdzony rozpoznał M. T. (2) na okazanym mu wizerunku (rozpoznanie jest wiarygodne także z tego

powodu, że spotkaniu z pokrzywdzonym nie zaprzeczał sam oskarżony, co więcej obu mężczyzn widać na monitoringu w sklepie) jako osobę, która tego dnia spożywała z nim alkohol.

Niemniej jednak zeznania pokrzywdzonego, według biegłego, w pewnych momentach wskazują na występowanie tendencji do uzupełniania luk, co biegły uwypuklił w sporządzonych opiniach. Relacjom złożonym przez G. W. można zatem przypisać psychologiczne walory wiarygodności w ograniczonym zakresie, dają one gwarancję co do przedmiotów i osób, nie dają jej w pełni co do czasu ich działania oraz precyzyjnego odtworzenia tego co i kto w danym momencie powiedział, czyli szczegółów. W ocenie Sądu, zeznania pokrzywdzonego co do ponawiania żądania przez oskarżonego wydania mu kwoty 200 złotych w ramach podziękowania za oddanie bluzy, czy też zaopiekowanie się nim przez M. T. (2), a następnie użycie wobec G. W. rozbitej butelki tzw. tulipana wraz z wypowiedzianą groźbą pozbawienia go życia, jeśli nie da oskarżonemu żądanej kwoty jest spójna i konsekwentna we wszystkich jego zeznaniach. Nie sposób uznać relacji

o posługiwaniu się przed oskarżonego niebezpiecznym narzędziem w postaci rozbitej butelki, przystawienia jej do szyi pokrzywdzonego i groźenia pozbawieniem życia w celu żądania pieniędzy w kwocie 200 złotych za szczegół. Niewątpliwie okoliczność taka jest bardziej niecodzienna, a przez to lepiej zapamiętana – mimo stanu, w jakim znajdował się pokrzywdzony – niż możliwość wiernego odzwierciedlenia i przytoczenia rozmów jakie toczyły się pomiędzy nim a oskarżonym. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby uznać, że w tym zakresie zeznania pokrzywdzonego są niewiarygodne.

W oparciu o zeznania pokrzywdzonego G. W., złożone w postępowaniu przygotowawczym, Sąd dokonał ustaleń przebiegu zdarzenia do jakiego doszło w godzinach porannych w dniu 28 kwietnia 2015 roku. W ocenie Sądu, zeznania pokrzywdzonego we wskazanym powyżej zakresie uznać należało za stanowcze, szczere i logiczne. Nie mogło ujść uwadze Sądu, że świadek szczegółowo opisał zachowanie oskarżonego. Był on bezpośrednim świadkiem całego zdarzenia. Sąd

miął na względzie, że G. W. i oskarżony nie znali się wcześniej, nie mieli żadnego konfliktu, stąd też nie było podstaw do uznania, aby istniały jakiegolwiek przesłanki do uznania, iż bezpodstawnie oskarża M. T. (2). Bezspornie Sąd ma niewątpliwy komfort zapoznać się z osobowym materiałem dowodowym bezpośrednio, zatem ocenia nie tylko samą treść złożonych zeznań, ale również osobę, która je składa. W ocenie Sądu, pokrzywdzony nie jest osobą, która bezpodstawnie oskarżałaby inną osobę, zwłaszcza o zbrodnię rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

Nie sposób dopatrzeć się u niego działania z zemsty. Pokrzywdzony jest osobą, którą spotkała krzywda i szuka w związku z tym sprawiedliwości, a nie zemsty. Wszakże w ramach okazania wdzięczności oskarżonemu zaprosił go do wspólnego spożywania alkoholu, za który sam zapłacił, natomiast ten używając rozbitej butelki groził mu, że go zabije, jeśli G. W. nie da mu 200 złotych.

Zeznaniom **świadka W. C.** co do zasady Sąd nie odmówił wiarygodności, jednakże nie mogły one mieć decydującego znaczenia



dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek ten nie był bezpośrednim uczestnikiem zdarzenia, a jedynie obserwował je z okna i to od pewnego momentu. Nie bez znaczenia pozostawał fakt, że zdarzenie miało miejsce w nocy, w miejscu, które nie było dobrze oświetlone. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu zeznania tego świadka potwierdzały jedynie okoliczność, że doszło do zdarzenia, w którym uczestniczył pokrzywdzony i oskarżony.

Fakt, że świadek nie słyszał odgłosu tłuczonej butelki nie mógł stanowić dowodu na okoliczność posłużenia się przez oskarżonego rozbitą butelką. Okoliczność ta ustalona została bowiem w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, a z zeznań świadka C. wynikało, że obserwował zdarzenie w momencie kiedy już pokrzywdzony i oskarżony nawzajem się szarpali i wymieniali ciosy. Dla przypomnienia jedynie wskazać należy, że było to już po tym, jak oskarżony przykładał do szyi pokrzywdzonego rozbitą butelkę. Nadto nie mogło ujść uwadze Sądu, że świadek ten przesłuchany został w dniu 17 sierpnia 2015 roku, zatem niemal 4 miesiące od zdarzenia, jakie miało miejsce (k. 118), co

także zdaniem Sądu nie pozostało bez wpływu na precyzję złożonych zeznań.

.  
Zeznania funkcjonariuszy Policji **Ł. D.** (k. 176v, k. 378 – 382), **Ł. K.** (k. 453 – 455) i **A. W.** (k. 499 – 502), Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Świadkowie ci byli osobami całkowicie bezstronnymi, wykonującymi służbowe obowiązki i niemającymi żadnego interesu w zeznawaniu na niekorzyść czy też na korzyść którejkolwiek ze stron. Świadkowie przesłuchiwani bezpośrednio przed Sądem sprawiali wrażenie osób mówiących spontanicznie, które – co logiczne – na skutek upływu czasu nie pamiętali wszystkich szczegółów podjętych czynności, jednak zeznawali zgodnie z posiadaną wiedzą.

Z dokumentu wystawionego przez (...) Bank (...) S.A. wynika, że G. W. dwukrotnie dokonał zakupu przy użyciu karty płatniczej w sklepie (...) Sp. z o.o. w dniu zdarzenia o godz. 01:16 na kwotę 17,34 złotych oraz o godz. 02:38 na kwotę 59,20 złotych, zaś z oskarżonym w sklepie (...) s.c. przy ul. (...) w W. był o godz. 04:39 dokonując płatności w wysokości 45,20 złotych (k. 556).

Rzeczony dokument został sporządzony przez bank w związku z wykonywanymi czynnościami, wskazany czas ostatniego zakupu, zgadza się z czasem widocznym na nagraniu z monitoringu w sklepie monopolowym (przy uwzględnieniu, że na nagraniu nie został zmieniony czas zimowy na letni).

Nie był kwestionowany przez strony postępowania.

Wątpliwości Sądu nie budziła sporządzona w postępowaniu przygotowawczym opinia sądowo – lekarska przez **biegłego z zakresu chirurgii Z. M.**, dotycząca obrażeń ciała doznanych przez G. W., która w sposób jasny wskazała rodzaj obrażeń u pokrzywdzonego oraz wykazała, że mogły one powstać w okolicznościach, jakie zaprezentował pokrzywdzony (k. 58). Wnioski zawarte w opinii były jednoznaczne i kategoryczne. Także tę opinię uznać należało za rzetelną, fachową i profesjonalną. Korespondującą z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym w sprawie, takim jak dokumentacja zdjęcia obrażeń pokrzywdzonego i dokumentacja medyczna.

		<p><b>Opinię biegłego lekarza toksykologa klinicznego P. R.</b> złożoną w postępowaniu sądowym, Sąd w całości uznał za rzetelną, fachową, a co za tym idzie profesjonalną. Biegły ustalił stężenie alkoholu we krwi pokrzywdzonego, co pozwoliło na dokonanie ustalenia, że G. W. był w chwili zdarzenia, tj. między godziną 04:00 a 06:00 w stanie upojenia alkoholowego.</p>	
<p><b>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	<p>zeznania świadków M. S. (k. 164 – 165), Ł. W. (k. 167 – 168), R. Ż. (k. 170 – 171) i K. O. (k. 179 – 180)</p> <p>opinie toksykologiczne Z. W. (k.466-467, k. 592-594, k. 626-634)</p> <p>częściowo wyjaśnienia M. T. (2) (k. 49, k. 299 – 303)</p>	<p>Za wiarygodne, choć niemające większego znaczenia do ustalenia kluczowych okoliczności przedmiotowej sprawy, Sąd uznał zeznania świadków M. S. (k. 164 – 165), Ł. W. (k. 167 – 168), R. Ż. (k. 170 – 171) i K. O. (k. 179 – 180), które nie były przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. Świadkowie nie widzieli zdarzenia i nie posiadali istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy informacji.</p>	

Zeznania M. C. oraz A. Z., co do zasady Sąd uznał za wiarygodne, jednakże nie miały one większego znaczenia dla jej rozstrzygnięcia.

Sąd nie uznał za rzetelnej opinii wraz z uzupełniającymi opiniami zarówno pisemnymi, jak i ustnymi biegłego toksykologa z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie Z. W.. Opinia ta zawierała wewnętrzne niespójności, co czyniło ją nielogiczną i niezrozumiałą, i jako taka nie tylko nie rozwiała wątpliwości co do szacunkowej zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu u pokrzywdzonego, ale wręcz je pogłębiła. Biegły podczas ustnego opiniowania nie potrafił wyjaśnić skąd w przedstawionych przez niego obliczeniach wynikają aż takie rozbieżności.

Nie mogło ująć uwadze Sądu, że **wyjaśnienia M. T. (2)** co do przypisanego mu czynu, złożone w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego nie tylko nie w pełni ze sobą korespondowały w zakresie, w jakim miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ale i ewoluowały wraz z etapem postępowania i zadawanymi pytaniami.

Początkowo oskarżony przyznał jedynie, że poznał i w jakich okolicznościach pokrzywdzonego, potwierdził także, że razem pili kupioną wcześniej przez G. W. wódkę pod sklepem. Później jednak nie tylko zmienił miejsce spożywania alkoholu – wskazał, że miało to miejsce w bramie obok sklepu – ale przyznał, iż doszło między nimi do pewnej sytuacji. Kwestionując przede wszystkim swoją winę, oskarżony utrzymywał, że to on wręcz był pokrzywdzonym, ponieważ został zaatakowany przez G. W.. Wskazał, że pokrzywdzony będąc pod wpływem alkoholu stał się wobec niego agresywny – szarpał go za koszulkę i popchnął. Po takim agresywnym zachowaniu oskarżony miał odejść i zostawić pokrzywdzonego. Aby uwiarygodnić swoje wyjaśnienia oskarżony samodzielnie znalazł także świadka – W. C., którego okna mieszkania wychodzą na wewnętrzne podwórko i który miał zareagować na ich scysję. Świadek ten został przesłuchany na wniosek obrońcy oskarżonego i częściowo potwierdził informacje podawane przez obydwu mężczyzn. Jednakże uwadze Sądu nie uszło, że wskazał, iż to pokrzywdzony po

popchnięciu M. T. (2) wybiegł z podwórka, a za nim pobiegł oskarżony. Zatem to nie oskarżony oddalał się od pokrzywdzonego, a go gonił, co jest zgodne z zeznaniami G. W.. Co więcej, M. T. (2) negując zasadność zarzucanego mu czynu nie potrafił w sposób logiczny wyjaśnić dlaczego obcy mu mężczyzna miałby go bezpodstawnie oskarżać.

Reasumując powyższe, argumentacja oskarżonego i jego twierdzenia w zakresie nie przyznawania się do popełnienia zarzucanego mu czynu nie mogły uzyskać aprobaty Sądu. Na przymiot wiarygodności nie zasługiwały wyjaśnienia oskarżonego w zakresie przebiegu zdarzenia z udziałem G. W. w odniesieniu do usiłowania popełnienia przez niego zbrodni rozboju przy wykorzystaniu rozbitej butelki typu tulipan, albowiem były one sprzeczne z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym w sprawie, w tym z treścią zeznań pokrzywdzonego. Należy przy tym zauważyć, że pokrzywdzony jest dla oskarżonego osobą obcą, nie znał go, zetknął się z nim w przypadkowych okolicznościach i brak jest, w ocenie Sądu, jakichkolwiek podstaw do

		czynienia założeń, że w sposób bezpodstawny miałby go obciążać swoimi zeznaniami.	
<b>3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1	M. T. (2)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Z zeznań pokrzywdzonego, które zostały uznane przez Sąd orzekający jako wiarygodne, wynikało, że M. T. (2) w toku zdarzenia z dnia 28 kwietnia 2015 roku używając niebezpiecznego narzędzia w postaci rozbitej butelki tzw. tulipana poprzez przyłożenie jej do szyi pokrzywdzonego i grożąc, że go zabije, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 200 złotych. Tym samym uznać należy, iż czynność sprawcza oskarżonego bez wątpienia wyczerpywała sprecyzowane w orzecznictwie pojęcie „posługiwania się” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 grudnia 2005 roku, sygn.			



akt II AKa 244/2005, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 08 listopada 2017 roku, sygn. akt II AKa 300/17). Stosowanie przez oskarżonego przemocy względem G. W. oraz grożenie mu pozbawieniem życia miało od początku jeden cel – objęcie w posiadanie mienia, którego oskarżony nie był właścicielem i włączenia go w sposób trwały do swojego majątku, co wyczerpywało znamiona czynu stypizowanego w art. 280 § 2 k.k.

Zdaniem Sądu, kawałek szkła w postaci rozbitej butelki /tzw. tulipan/ nosi cechy obiektywnie niebezpiecznego przedmiotu, bowiem wykorzystanie jego właściwości tnących powstałych na skutek rozbicia jednolitej tafli, może spowodować co najmniej bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia człowieka. Tzw. tulipan, który nie jest niczym innym jak kawałkiem szkła powstałym ze szklanej butelki, co najwyżej wygodniejszym do trzymania w ręku, ostro zakończonym. Mającym analogiczne właściwości tnące jak nóż. Stąd też należy uznać go za inny niebezpieczny przedmiot, o którym mowa w art. 280 § 2 k.k. Bowiem w orzecznictwie

wskazuje się, że innym niebezpiecznym przedmiotem może być tylko ta rzecz, która z uwagi na swoje cechy i właściwości stwarza zagrożenie dla zdrowia i życia, zbliżone do tego zagrożenia, które stwarza broń palna lub nóż (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 kwietnia 1995 roku, sygn. akt II AKr 56/95).

Reasumując, w ocenie Sądu, rozbita butelka z jej ostrymi krawędziami tworzącymi tnącą powierzchnię przyłożona do szyi człowieka bez wątpienia stwarza zagrożenie dla życia i zdrowia zbliżone do zagrożenia, które generuje posługiwanie się nożem, dlatego też rozbita butelka tzw. tulipan stanowi niebezpieczny przedmiot w rozumieniu art. 280 § 2 k.k.

Zachowanie oskarżonego pozostało w sferze usiłowania, bowiem pokrzywdzonemu udało się odepchnąć M. T. (2) i w konsekwencji uciec. W okolicznościach wskazanych powyżej, zdaniem Sądu, nie mogło być najmniejszej wątpliwości, że oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.

#	1.1. Podstawa prawna skazania albo		
---	------------------------------------	--	--

	warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.3. Umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			
#	3.4. Uniewinnienie		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
4. <b>KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się	Przytoczyć okoliczności

		do przypisanego czynu	
M. T. (2)	1	1	<p>Przypisując oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. Sąd wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.</p> <p>Wśród okoliczności łagodzących była uprzednia niekaralność oskarżonego M. T. (2) (według karty karnej k. 716 i k. 771), jego młody wiek, a także dotychczasowy sposób życia.</p> <p>Do okoliczności obciążających należy znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu wynikający ze sposobu działania oskarżonego (działanie w nocy, znaczny stopień agresji, pokrzywdzony pod wpływem alkoholu), czy wynikający z zaatakowania dobra chronionego prawem (mienia), niskie pobudki działania (chęć uzyskania środków pieniężnych), rodzaju winy (umyślna w zamiarze bezpośrednim), właściwości i warunki osobiste oskarżonego (pod wpływem alkoholu dopuszczał się naruszania norm prawnych).</p> <p>Sąd wymierzając oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności miał także na uwadze względy wychowawcze i zapobiegawcze kary (które sprawiają, że M. T. (2) będzie przestrzegał</p>

obowiązującego porządku prawnego, jak również wskazanie oskarżonemu, że dokonywanie przestępstw się nie opłaca i powstrzymanie go przed tego typu zachowaniami) oraz wzgląd na społeczne oddziaływanie kary (wymierzenie kary równej dolnej granicy ustawowego jej zagrożenia wobec niekaranego sprawcy, dokonującego poważnego przestępstwa w opisanych wyżej okolicznościach, nie wywoła w społeczeństwie poczucia nadmiernej surowości kary, lecz wskaże, że Państwo nie toleruje popełniania poważnych przestępstw).

Wprawdzie prokurator wnioskuje o karę bezwzględną 5 lat pozbawienia wolności wobec oskarżonego to jednakże z uwagi na wyżej wymienione okoliczności i dyrektywy wymiaru kary określone w przepisie art. 53 k.k. Sąd uznał, że kara w takim wymiarze byłaby zbyt surowa.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w dolnych granicach zagrożenia (maksymalne zagrożenie wynosi 15 lat).

5. *1Inne*  
**ROZSTRZYGNIECIA**  
**ZAwarte w WYROKU**

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
M. T. (2)	2		O wynagrodzeniu dla pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego z urzędu w kwocie 3.410 złotych powiększonej o należny podatek od towarów i usług orzeczono na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k. w zw. z § 17 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j.).
<b>1.6. inne zagadnienia</b>			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
<b>7. Koszty procesu</b>			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3	Oskarżonego M. T. (2) na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono od uiszczenia kosztów sądowych. Podejmując taką decyzję, Sąd miał na uwadze sytuację materialną oskarżonego.	
<b>6. 1Podpis</b>		